

kryterium kwalifikacyjne, a abstrahować od efektu dochodowego, można posłużyć się kombinowaną metodą, a mianowicie przyjąć koszty produkcji roślinnej według metody *a*, tzn. umowną opłatę pracy w produkcji roślinnej obliczać według przeciętnej stawki w PGR, a umowną opłatę pracy w produkcji zwierzęcej zgodnie z metodą *b*, pomniejszając o 25% (przy założeniu jednakowych kwalifikacji w produkcji roślinnej i niższych kwalifikacji pracowników zatrudnionych w produkcji zwierzęcej w gospodarstwach chłopskich).

Można spotkać się z zarzutem, że należałoby opracować jednoznaczną metodę, względnie zdeklarować się, która z omówionych metod jest najlepsza. Oczywiście, uprościłoby to znacznie sprawę. Niestety, nie wszystko co jest proste, jest zarazem prawdziwe — szczególnie kiedy mamy do czynienia nie z kategorią techniczną, a z kategorią społeczną, jaką jest koszt. Wydaje się, że każda z tych metod stanowi odzwierciedlenie określonego praktycznego punktu widzenia na koszty i opłacalność w gospodarce chłopskiej. W zależności od warunków i celu w jednym wypadku bliższe będą rzeczywistości koszty typu marginalnego, czy też koszty alternatywne, dające podstawy do analizy reakcji przestawienia się producenta, w innym zaś — koszty typu przeciętnego, jako element kształtowania dochodowości gospodarstw chłopskich. Podobnie odmienną będzie w zasadzie wielkość tzw. kosztu społecznego od kosztu własnego producenta.

Podobnie jak w roku ubiegłym wyniki obejmują jedynie przeciętne koszty w grupie typowej obszarowo dla danego rejonu (grupy województw). Ciągłe jeszcze nie dość liczna reprezentacja uniemożliwia obliczenie wiarygodnych wyników w innych grupowaniach (w podziale na grupy obszarowe, typy produkcyjne itp.).

Publikowane dane o kosztach w gospodarstwach chłopskich stanowią już skorygowane odpowiednio oryginalne wyniki uzyskane z gospodarstw rachunkowych, dla których obliczono nakłady. W szczególności w celu przybliżenia danych do rzeczywistego poziomu gospodarki chłopskiej skorygowane zostały wg odpowiednich materiałów GUS dane o poziomie plonów, mleczności, nakładach obornika. Bliższe wyjaśnienia metody korygowania wyników zawiera publikacja z ubiegłego roku.

Dane dla roku 1960/61 oparte zostały na podstawie danych o strukturze i poziomie nakładów w roku 1959/60 z uwzględnieniem jednak zmian cen, poziomu plonów i mleczności, nakładów obornika (w wypadku istotnych zmian w liczbie pogłowa w sztukach dużych), poziomu umownej opłaty pracy (w 1960/61 średnia stawka PGR nie uległa zmianie w porównaniu z rokiem 1959/60) kosztu ubezpieczeń oraz wskaźnika zużycia nawozów mineralnych¹.

Należy zauważyć, że uściślone zostały w porównaniu z poprzednią publikacją dane o zużyciu pasz. Obecnie normy zużycia pasz ustala się dla każdego roku na podstawie rzeczywistego corocznego zużycia w badanych gospodarstwach. (Upřednio za podstawę służył rok wyjściowy).

2. Charakterystyka i ocena reprezentacji badanej zbiorowości

Po raz pierwszy publikujemy dane dotyczące kosztów produkcji podstawowych produktów rolnych w województwach: olsztyńskim, gdańskim, koszalińskim, szczecińskim i zielonogórskim. Jedynie województwo katowickie nie zostało dotychczas objęte badaniami, ze względu na niedostateczną reprezentację gospodarstw rachunkowych dla rachunku kosztów.

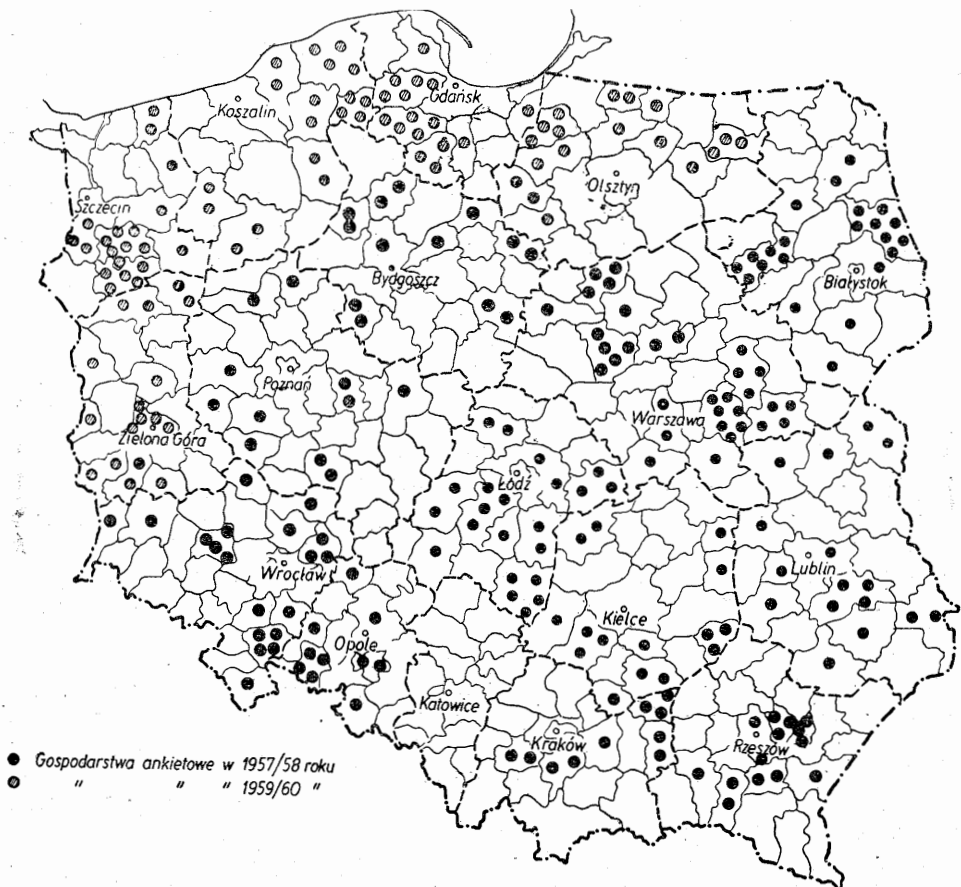
¹ V. Tabele pomocnicze A—D.

Liczba badanych gospodarstw w poszczególnych województwach:

Warszawa	32	Opole	12
Bydgoszcz	13	Kraków	11
Poznań	18	Rzeszów	19
Łódź	21	Olsztyn	19
Kielce	12	Gdańsk	15
Lublin	19	Koszalin	17
Białystok	24	Szczecin	20
Wrocław	21	Zielona Góra	16

Razem: 289.

Charakterystyka i ocena reprezentacji 11 województw została już przeprowadzona w poprzedniej publikacji. Tutaj uzupełniamy ją o dalsze 5 województw na ziemiach północno-zachodnich.



Rozmieszczenie gospodarstw badanych

Doбору gospodarstw dla tych 5 województw dokonano w identyczny sposób, jak dla poprzednich, to znaczy wybrano gospodarstwa spośród gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną. Jako kryteria do zakwalifikowania gospodarstw do wyliczenia kosztów jednostkowych przyjęto: strukturę zasiewów, przeciętne 3-letnie plony, strukturę użytków rolnych, dane dotyczące jakości gleby oraz obsadę inwentarza na 100 ha użytków rolnych. W każdym gospodarstwie przeprowadzono ankietę, na podstawie której wyliczono normy nakładów pracy na 1 ha, na każdą roślinę o powierzchni powyżej 0,10 ha oraz na każdą sztukę dużą i na prace ogólne.

Gospodarstwa w poszczególnych województwach pochodzą z grup obszarowych, które uznaliśmy za typowe. Reprezentują one najbardziej liczebną grupę, w stosunku do danych GUS. I tak dla poszczególnych województw przyjęto następujące granice obszarowe:

Olsztyn	7—20 ha
Gdańsk	7—20 „
Koszalin	7—14 „
Szczecin	7—14 „
Zielona Góra	3—14 „

Tabela I

Przeciętny obszar gospodarstwa w poszczególnych województwach

Województwa	Liczba gospodarstw	Obszar ogółem	Użytki rolne	Przeciętna wielkość gospodarstwa	Przeciętna wielkość gospodarstwa GUS wg 1960r
Olsztyn	19	240,37	224,34	12,65	10,48
Gdańsk	15	174,79	153,00	11,65	9,98
Koszalin	17	183,87	174,71	10,79	8,63
Szczecin	20	207,22	200,54	10,36	8,08
Zielona Góra	16	134,36	128,43	8,40	7,46

Źródło — Dane wg spisu 6 grudnia 1960 roku. Przeciętny obszar gospodarstwa wyliczono po odrzuceniu gospodarstw do 2 ha.

Jak wynika z powyższej tabeli, przeciętny obszar gospodarstwa, dla którego liczymy koszty, jest nieco większy od przeciętnego obszaru gospodarstwa w tych województwach.

Za podstawę do szacunku kosztów produkcji roślinnej przyjęto dane przeciętne, które pochodzą z grupy typowej. Obszar, na jakim uprawiane są poszczególne rośliny, wykazany jest w tabeli II.

Ilość wypadków oznacza tu liczbę gospodarstw, z których pochodzą dane podstawowe. I tak żyto i ziemniaki występują we wszystkich, a owies prawie we wszystkich badanych gospodarstwach, gorzej natomiast przedstawia się z pozostałymi dwoma zbożami. Zbliżona do liczebności badanych gospodarstw jest ilość wypadków jęczmienia i pszenicy tylko w Olsztynie i Szczecinie, buraki cukrowe mają względnie dostateczną liczebność również tylko w tych dwóch województwach: Olsztynie i Szczecinie.

Przy analizowaniu kosztów należy pamiętać o liczebności, z jakiej pochodzi podstawa, bowiem liczebność mówi nam o tym, jak daleko idące wnioski można wyciągnąć z przedstawionych wyników i jak dalece są one wiarygodne.

Tabela II

Powierzchnia zasiana 4 zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych w gospodarstwach przyjętych za podstawę szacunku

Rośliny	Olsztyn		Gdańsk		Koszalin		Szczecin		Zielona Góra	
	liczba wyp.	pow. ha	liczba wyp.	pow. ha	liczba wyp.	pow. ha	liczba wyp.	pow. ha	liczba wyp.	pow. ha
Pszenvica	17	14,29	6	4,90	7	4,35	17	23,00	12	7,50
Żyto	19	35,01	15	51,64	17	48,45	20	45,80	16	33,60
Jęczmień	14	10,72	3	1,75	4	1,57	11	7,63	5	1,90
Owies	18	23,04	13	18,50	10	21,98	19	24,70	14	11,26
Ziemniaki	19	21,55	15	23,50	17	24,45	20	29,70	16	17,17
Buraki cukrowe	11	2,95	.	.	3	0,72	14	8,75	3	0,65

Dla pełnego obrazu zbiorowości branej do szacunków, zamieszczamy dane, na podstawie których liczono koszty produkcji zwierzęcej:

Tabela III

Ilość krów (stan średni 1959/1960 roku) oraz produkcja żywca wieprzowego

Województwo	Ilość krów na gosp.	Ilość krów ogółem	Produkcja żywca trzody w kg	Przeciętna waga tuczni- ka w kg
Olsztyn	3,9	54	15 285	137
Gdańsk	2,9	37	13 863	101
Koszalin	2,4	43	13 558	117
Szczecin	3,1	59	14 377	122
Zielona Góra	2,7	30	14 311	145

Dane wyjściowe odnośnie kształtowania się liczby owiec są następujące:

Gdańsk i Szczecin	91 szt.
Olsztyn	42 „
Zielona Góra	22 „
Poznań i Bydgoszcz	80 „
Łódź i Warszawa	91 „
Białystok	58 „

Materiał wyjściowy w tym wypadku budzi najczęściej zastrzeżeń. Informacje podawane przez gospodarza odnośnie ilości zużytych pasz, jak również nakładów robocizny są najmniej dokładne, a to z dwóch powodów: po pierwsze, o owcach jako zwierzętach mniej ważnych często gospodarz zapomina i ewentualnie coś potem mniej dokładnie doszacuje, po drugie, samo wyszacowanie poszczególnych pasz sprawia szczególne trudności, bowiem ta nieliczna ilość

owiec jaka występuje na ogół w naszych gospodarstwach (najczęściej 2 szt.) żywi się przy bydłe.

Biorąc powyższe pod uwagę publikujemy dane tylko z tych województw, gdzie wyniki wydawały nam się sensowne. Poziom kształtowania się nakładów i koszt jednostkowy wełny i żywca podajemy za dwa lata 1959/60 i 1960/61.

Ocena zbiorowości próbnej przyjętej za podstawę do szacunku kosztów

Aby móc uogólniać wnioski na podstawie wyliczonych kosztów, należy zbadać, w jakim stopniu materiał wyjściowy w stosunku do zbiorowości masowej jest reprezentatywny. Ocenę tę przeprowadzamy przyrównując zbiorowość podstawową do zbiorowości ogólnej (dane GUS). Badanie porównawcze obejmuje cechy podstawowe, to znaczy te, dla których mamy odpowiedniki w Roczniku Statystycznym, bądź mogliśmy uzyskać odpowiednie dane z Ministerstwa Rolnictwa. Ocenę reprezentacji będziemy przeprowadzać na podstawie: elementów struktury użytków i zasiewów, obsady i produktyjności pogłównia, plonów, nawożenia.

Struktura użytków i zasiewów

Udział łąk i pastwisk w użytkach rolnych

	Według GUS	Według Rach ¹	Dane GUS = = 100%
Olsztyn	23,9	27,8	116
Gdańsk	20,3	18,9	93
Koszalin	17,3	20,6	119
Szczecin	22,6	17,6	78
Zielona Góra	23,0	34,7	151

Z zestawienia tego wynika, że jedynie w woj. zielonogórskim udział łąk i pastwisk w gospodarstwach badanych jest znacznie wyższy (+51%) w stosunku do ogółu gospodarstw w tym województwie, pozostałe cztery województwa możemy uznać za względnie dostatecznie reprezentatywne odnośnie tej cechy (różnice procentowe nie przekraczają w zasadzie $\pm 20\%$).

Znacznie lepiej dobrano gospodarstwa pod względem struktury zasiewów.

Procentowy udział zbóż w gospodarstwach badanych (tabela IV) niewiele odbiega od danych masowych. Udział pszenicy jest znacznie wyższy tylko w Olsztynie, niższy w Gdańsku. Udział okopowych jedynie w woj. Szczecin i Zielona Góra w sposób istotniejszy odbiega od danych masowych. Pastewne (bez okopowych) charakteryzują się niższym procentowym udziałem w porównaniu z danymi masowymi. W Zielonej Górze jest to częściowo rekompensowane wyższym udziałem trwałych użytków zielonych.

Reasumując powyższe, jeżeli weźmiemy pod uwagę dwie zasadnicze grupy roślin — to znaczy zboża i okopowe oraz ich procentowy udział w strukturze zasiewów, możemy stwierdzić, że odchylenia w gospodarstwach badanych w porównaniu ze zbiorowością ogólną, są nieduże i nie odbiegają w sposób rażący od danych masowych.

¹ Skrót „Rach.” oznacza badane gospodarstwa

Tabela IV

Struktura zasiewów za rok 1959/60

Województwa	Z b o ż a						O k o p o w e						Pastewne bez okopowych			
	wg Rach.		wg GUS		dane GUS = 100%	wg Rach.		wg GUS		dane GUS = 100%	wg Rach.	wg GUS	dane GUS = 100%	wg Rach.	wg GUS	dane GUS = 100%
	ogółem	w tym pszenica	ogółem	w tym pszenica		ogółem	w tym buraki cukrowe	ogółem	w tym buraki cukrowe							
Olsztyn	55,8	9,4	59,6	5,6	94	19,9	2,0	19,7	1,2	101	19,5	16,6	118			
Gdańsk	58,5	4,1	55,2	8,0	106	25,9	0,4	23,5	3,8	110	10,5	13,8	76			
Koszalin	57,4	4,0	58,7	4,5	98	23,8	0,6	21,6	0,9	110	7,7	14,7	52			
Szczecin	52,1	14,5	57,4	11,0	91	26,8	5,6	21,9	3,9	122	4,6	13,9	33			
Zielona Góra	67,5	9,9	61,1	8,8	110	24,1	0,9	20,9	2,3	115	4,7	10,8	44			

Obsada inwentarza i produktywność pogłowia

Analiza struktury zasiewów daje nam częściowo przesłanki do wyciągania wniosków odnośnie kształtowania się w poszczególnych województwach stanu pogłowia. Ponieważ na podstawie struktury zasiewów stwierdziliśmy, że gospodarstwa nasze są bardziej intensywne zatem i obsada pogłowia powinna być większa, co faktycznie wykazuje tabela V.

Tabela V

Obsada zwierząt na 100 ha użytków rolnych

Województwo	Pogłowia na 100 ha użytków rolnych						Ilość wyprodukowanego obornika na 1 ha gruntów ornych ¹		
	bydło według średniego stanu 1959/1960 r.			trzoda według średniego stanu 1959/1960 r.			według Rach.	według GUS	dane GUS=100%
	według Rach.	według GUS	dane GUS=100%	według Rach.	według GUS	dane GUS=100%			
Olsztyn	57,5	35,8	161	65,0	48,1	135	96	55	175
Gdańsk	49,7	38,0	131	74,5	57,3	130	67	58	116
Koszalin	46,3	31,6	147	73,2	51,7	142	73	46	159
Szczecin	49,4	35,8	138	59,8	54,7	109	70	55	127
Zielona Góra	56,5	39,6	143	80,0	55,1	145	103	55	187

Obsada bydła na 100 ha użytków rolnych jest znacznie wyższa w gospodarstwach branych za podstawę (od 31 do 61%). Szczególnie znaczna rozpiętość występuje w Olsztynie, dalej w Koszalinie i w Zielonej Górze. Również w tych samych województwach jest najwyższy procentowy udział trwałych użytków zielonych (łąk i pastwisk) w stosunku do użytków rolnych. Obsada trzody na 100 ha użytków rolnych wykazuje tę samą tendencję. Różnice tu są wyraźne i kształtują się od 9 do 45%.

Dopełnieniem analizy pogłowia jest ilość wyprodukowanego obornika. Prawdopodobnie ta oczywiście utrzymuje się dalej i w badanych gospodarstwach ilość wyprodukowanego obornika jest wyższa. Różnica w produkcji obornika jest znacznie większa aniżeli należałoby się spodziewać na podstawie obsady bydłem i trzodą na 100 ha użytków rolnych. Wynika to z faktu, że w gospodarstwach badanych obsada końmi na 100 ha użytków rolnych jest znacznie większa, sięgająca od 22 do 56%:

Województwo	Według Rach.	Według GUS	Dane GUS = 100%
Olsztyn	17,1	13,8	124
Gdańsk	16,6	13,3	125
Koszalin	17,2	11,0	156
Szczecin	17,0	12,6	135
Zielona Góra	16,5	13,5	122

¹) Ilość obornika obliczono przyjmując sztuki według GUS i normy za Ministerstwem Rolnictwa; konie — 55, bydło — 75, trzoda — 11,5, owce — 6,0 q obornika.

Porównanie produktywności zwierząt, oparte jest na stosunkowo skąnym materiale. Możemy tylko porównywać mleczność. Generalnie biorąc w naszych gospodarstwach (zbiorowości próbnej) we wszystkich prawie województwach (oprócz Koszalina) mleczność kształtuje się na poziomie nieco wyższym w porównaniu z przeciętnymi danymi GUS. Przyjeliśmy zatem zasadę uwzględnienia w badaniach kosztów mleka populacji tych gospodarstw, w których mleczność nie odbiega w sposób istotny od danych GUS. **Mleczność krów** w gospodarstwach badanych i według danych GUS kształtuje się następująco:

Województwo	Według GUS	Według Rach.
Olsztyn	2 208	2 242
Gdańsk	2 181	2 296
Koszalin	2 145	2 199
Szczecin	2 165	2 191
Zielona Góra	2 098	2 188

Plony

Pomimo że obsada inwentarzem jest w gospodarstwach badanych w porównaniu z danymi GUS znacznie wyższa, a co za tym idzie, wyższa jest i produkcja obornika, jednakże nie znajduje to odpowiedniego odzwierciedlenia w kształtowaniu się plonów.

Otrzymane przez nas wyniki wykazują, że wyższe plony 4 zbóż są tylko w Szczecinie i w Zielonej Górze, w pozostałych trzech województwach — nieco niższe. W okopowych sytuacja już wygląda inaczej, a mianowicie: ziemniaki w trzech województwach mają plon wyższy, a w dwóch pozostałych plon utrzymuje się na poziomie danych GUS. Plon buraków cukrowych jest również w gospodarstwach badanych wyższy. Odnośnie buraków cukrowych uogólnimy swoje wnioski na podstawie tylko dwóch województw, tzn. Olsztyna i Szczecina. Pozostałe wyniki pochodzą z grup o liczebności bardzo małej, nie dającej żadnej podstawy do ogólnego wnioskowania.

Tabela VI

Plony zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych

Roślina	Olsztyn		Gdańsk		Koszalin		Szczecin		Zielona Góra	
	wg Rach.	wg GUS	wg Rach.	wg GUS	wg Rach.	wg GUS	wg Rach.	wg GUS	wg Rach.	wg GUS
Pszenvica	12,7	15,4	19,1	22,1	11,4	13,1	10,6	12,3	13,8	12,1
Żyto	16,1	15,0	12,6	14,4	12,3	14,1	16,5	14,9	15,7	12,8
Jęczmień	13,2	14,6	26,2	18,4	13,9	11,9	12,2	12,0	13,7	12,2
Owies	12,7	13,9	13,9	14,6	11,4	11,6	13,7	12,0	14,6	11,3
4 zboża	14,2	14,7	13,7	15,7	12,0	13,2	14,1	13,5	15,2	12,4
Ziemniaki	142,8	131,0	118,7	121,0	150,5	144,0	140,3	144,0	166,4	136,0
Buraki cukrowe	198,5	167,0	.	188,0	257,1	135,0	190,4	170,0	131,1	175,0

Przytoczone dane o plonach pozwalają stwierdzić, że plony okopowych w gospodarstwach stanowiących zbiorowość próbną są znacznie wyższe w porównaniu ze zbiorowością ogólną. Plony zbóż utrzymują się na tym samym poziomie, z niewielkim odchyleniem w obu kierunkach.

Dodatkowe pełniejsze wyjaśnienie tego stanu rzeczy powinna nam dać analiza nawożenia.

N a w o ż e n i e

Poziom nawożenia na 1 ha powierzchni zasianej porównujemy z danymi Ministerstwa Rolnictwa, w rozbiciu na czysty składnik w nawozach mineralnych i oborniku.

Ilość czystego składnika (NPK) w oborniku i nawozach mineralnych łącznie w gospodarstwach badanych jest znacznie wyższa w porównaniu z danymi uzyskanymi z Ministerstwa Rolnictwa. Różnica ta wynosi od 8% w województwie gdańskim do 79% w olsztyńskim. Tak duże odchylenie wynika z większej produkcji obornika w gospodarstwach badanych. W nawozach mineralnych gospodarstwa zbiorowości próbnej, w porównaniu z danymi masowymi wykazują dużą zbieżność lub niewielkie odchylenie w kierunku odwrotnym, jak to miało miejsce w przypadku obornika.

Tabela VII

Nawożenie w czystym składniku na 1 ha powierzchni zasianej

Województwa		Nawozy mineralne w czystym składniku				Obornik NPK	Ogółem	Dane Mi- nisterstwa Rolnictwa = 100%
		N	P	K	razem			
Olsztyn	wg Rach.	7,2	5,7	9,6	22,5	129,6	152,1	179
	wg MR	9,3	3,9	9,9	23,1	62,1	85,2	100
Gdańsk	wg Rach.	14,6	6,7	13,2	34,5	90,0	124,5	108
	wg MR	19,6	9,9	19,0	48,5	67,2	115,7	100
Koszalin	wg Rach.	14,8	6,3	14,9	36,0	98,0	134,0	153
	wg MR	15,9	5,6	13,7	35,2	52,3	87,5	100
Szczecin	wg Rach.	23,5	7,3	11,4	42,2	94,0	136,2	129
	wg MR	20,9	7,2	16,6	44,7	60,7	105,4	100
Zielona Góra	wg Rach.	11,2	5,7	10,4	27,3	139,0	166,3	157
	wg MR	14,7	5,6	13,4	33,7	72,2	105,9	100

Dane dotyczące nawożenia wyjaśniają nam różnice w poziomie kształtowania się plonów. Wyższe nawożenie obornikiem w gospodarstwach badanych ma swoje odzwierciedlenie w wyżej kształtujących się plonach ziemniaków. Natomiast na fakt niższych plonów zbóż może mieć wpływ niższy poziom nawożenia nawozami mineralnymi.

Oceniając na podstawie porównywania podstawowych cech reprezentację badanego materiału w stosunku do danych masowych, można stwierdzić,

że w produkcji roślinnej między gospodarstwami branymi za podstawę do obliczeń kosztów, a danymi masowymi nie ma rażących odchyżeń. Natomiast w produkcji zwierzęcej występują poważne różnice, które na drodze kalkulacji staramy się niwelować.

3. Analiza kosztów i opłacalności podstawowych produktów rolnych w gospodarstwach chłopskich

Analiza kosztów i opłacalności podstawowych produktów rolnych w gospodarstwach chłopskich przeprowadzona zostanie w dwóch przekrojach: a) terytorialnego zróżnicowania, b) dynamicznym. Dla analizy kategorii opłacalności posługujemy się różnymi kryteriami, a mianowicie: **wskaźnikiem opłacalności** — procentowym stosunkiem ceny do kosztu (stopniem pokrycia pełnego kosztu przez cenę), **dochodem globalnym (produkcją czystą) na 1 dzień pracy oraz produkcją czystą na 1 ha** (w produkcji zwierzęcej na 1 ha powierzchni paszowej). Wskaźnik opłacalności w sensie miary absolutnej stosunkowo najmniej jest przydatny do analizy opłacalności poszczególnych produktów w gospodarce chłopskiej. Kryterium celu działalności produkcyjnej tej gospodarki nie jest zysk a dochód. Dlatego też przywiązywanie zbytnej wagi do absolutnej wysokości tego wskaźnika w danym roku prowadzić może do błędnych wniosków. Z drugiej strony jest to jedyny wskaźnik pozwalający na odniesienie ceny do sumy nakładu materiałowego i nakładu pracy. Z tego względu wskaźnik ten ma określoną przydatność przy analizie w układzie relatywnym i dynamicznym. Znacznie bardziej przydatne jako kryteria opłacalności w tej gospodarce są wskaźniki produkcji czystej na dzień pracy i na hektar, których wielkość absolutna nie jest obciążona subiektywizmem umownej opłaty pracy. Mówią one w sposób bezpośredni o wynagrodzeniu dwóch decydujących w gospodarce chłopskiej czynników produkcji pracy i ziemi. Łączna ich analiza wydaje się być najwłaściwszym sposobem oceny absolutnej i względnej opłacalności danego produktu.

a. Terytorialne zróżnicowanie kosztów i opłacalności produktów rolnych.

Analizę rozpoczniemy od przedstawienia zróżnicowania przeciętnego poziomu kosztów jednostkowych pszenicy i żyta, ziemniaków, buraków cukrowych, mleka, żywca wołowego i wieprzowego w układzie wojewódzkim.

Województwa podzielone zostały na trzy grupy: niskich, średnich i wysokich kosztów jednostkowych (niekiedy zachodziła potrzeba wydzielenia 4-tej grupy o b. wysokich kosztach). Tabela jest na ogół dość przejrzysta i nie wymaga szczegółowej analizy. Warto może zwrócić uwagę na województwa o zdecydowanie najniższych kosztach. Są to w pszenicy: Gdańsk, Bydgoszcz, Opole, Wrocław, Olsztyn i Poznań. Dotyczy to oczywiście tych terenów (gospodarstw) wymienionych województw, gdzie uprawiana jest pszenica. Do terenów o najwyższych kosztach zaliczyć można województwa: Kraków, Białystok, Warszawa, Lublin, Kielce i Rzeszów. Produkcja żyta okazuje się najtańsza w rejonie szczecińsko-koszalińskim i poznańsko-bydgoskim oraz łódzkim, najdroższa — w rejonie południowo-wschodnim. W produkcji ziemniaka terenem o najniższych kosztach są województwa północne: Szczecin, Olsztyn i Koszalin, rejon poznańsko-bydgoski oraz Łódź i Warszawa. W buraku cukrowym na czoło wysuwają